

Liberałowie powiedzą ci, jak masz sprzedać swój dom

30 sierpnia 2021

Partia liberalna z Kanady zapowiada, że narzuci właścicielom nieruchomości sposób sprzedaży ich domów. Przewodniczący Toronto Regional Real Estate Board (TRREB), Kevin Crigger, że będzie to poważne naruszenie wolności posiadaczy nieruchomości. Rząd nie powinien się wtrącać do tego, jak przeprowadzić proces sprzedaży. Crigger przyznaje, że obecnie poważnym problemem jest przystępność domów dla kupujących, ale zmiany w procesie kupna/sprzedaży niekoniecznie wpłyną na efekt końcowy. Dodaje, że rynek jest wymagający zarówno dla kupujących, jak i dla sprzedających.

W minionym tygodniu liberałowie zapowiedzieli, że pomogą rodzinom planującym zakup pierwszego domu w zaoszczędzeniu kwoty do 30 000 dolarów kanadyjskich, w ciągu czterech lat przysłużą się do wyremontowania 1,4 miliona domów oraz wprowadzą Home Buyers' Bill of Rights, która sprawi, że proces zakupu domu będzie "sprawiedliwszy, bardziej otwarty i przejrzysty". W ramach ustawy chroniącej prawa kupujących liberałowie chcą zakazać składania "ofert w ciemno", czyli sytuacji w której kupujący składając swoją ofertę nie wiedzą, ile oferują inni zainteresowani daną nieruchomością.

Federacja Kanadyjskich Miast poparła wiele propozycji partii Trudeau. Federacja stwierdziła, że rząd powinien współpracować z samorządami, by działać na rzecz zwiększenia dostępności mieszkań i domów.

Crigger zauważa jednak, że na większość spraw związanych z przystępnością domów mają wpływ przede wszystkim władze lokalne i prowincyjne, a nie federalne. To właśnie na niższych szczeblach blokowane są projekty budowy domów czy osiedli. Teraz pierwszy raz od dawna mamy do czynienia z sytuacją, gdy

rząd federalny zaczyna mówić o problemie podaży nieruchomości.

Partia konserwatywna ma w swoim programie propozycję wybudowania miliona domów w trzy lata, dociągnięcia transportu publicznego do miejsc, w których mogą powstawać nowe osiedla, wprowadzenie wymogu dogęszczenia miast w rejonach, gdzie fundusze federalne będą inwestowane w transport publiczny, oraz zwolnienia 15 proc. nieruchomości federalnych.

NDP z kolei chce w ciągu 10 lat stowrzyć 500 000 przystępnych mieszkań, przy czym połowa ma powstać w ciągu pierwszych pięciu lat, przywrócić 30-letnie ubezpieczone kredyty hipoteczne dla kupujących swój pierwszy dom, podwoić do 1500 dol. Home Buyer's Tax Credit, wprowadzić 20-procentowy podatek od transakcji dokonywanych przez kupujących z zagranicy, którzy nie mają kanadyjskiego obywatelstwa lub stałej rezydencji w Kanadzie.

Autorstwo: Katarzyna Nowosielska

Źródło: Goniec.net